

Satan's Eden nr 153
Zorganizowany na śmierć.
11 lutego 2024 r.
Brian Kocourek, pastor

To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, jesteŃmy tak wdzięczni, Panie, że zrobiłeś dla nas to, czego sami nie mogliŃmy zrobić, Panie. I poprowadziłeś nas, abyŃmy dobrze to ustawili. Tak więc, Ojczy, modlimy się, abyŃ był dzisiaj z nami i prowadził nas, Panie, w tym kazaniu. Modlimy się w Imię Jezusa Chrystusa. Amen.

Możesz usiąść.

Przykro mi, ale wiedziałem, że kiedy się rozstawiliŃmy i wszedłem na zaplecze, a oni juŃ zaczęli śpiewać, zdałem sobie sprawę, że jedno kazanie, które tam było, pochodziło z zeszłego tygodnia, więc musiałem umieścić tam dzisiejsze kazanie.

Tak więc, jeśli coŃ mi się stanie, masz tutaj jeszcze 20 kazań. Mamy ich 153, a w przygotowaniu 176. Tak więc Pan był bardzo, bardzo łaskawy. Naprawdę doceniam wszystko, co dla mnie zrobił.

I miałem zamiar powiedzieć to na koniec, cóŃ, poczekam do samego końca tego kazania, może opowiem wam, co mi się przydarzyło w tym tygodniu, i naprawdę cudownie jest wiedzieć, że Bóg ma wszystko pod kontrolą.

Tak czy inaczej, brat Branham powiedział z **Edenu Szatana 65-0829 str. 41 Jest rozczarowanie (wiesz?), ta zwodniczość. To jest to, czym jestem stale; to jest to, gdzie jestem tak źle rozumiany. Nie chodzi o to, że chcę być inny. Nie chcę być inny, ale **muszę być szczery.****

I o to tutaj chodzi. Nie jestem tu po to, by kogokolwiek zadowolić, ale jestem wdzięczny, że jesteŃcie zadowoleni. Ale nie jestem tu po to, by uderzać w tamburyn i mówić, hej, to przesłanie, przesłanie, przesłanie, przesłanie. Wszyscy są w przesłaniu, że się uda. Nie uda im się. Przykro mi. W wiadomości jest 2 miliony ludzi. Więc najwyższy czas, abyŃ zrozumiał, że nie wszyscy są w przekazie. OK, Teraz, jeśli będzie, 500 może lub 5000, nie wiem. Nie jestem prorokiem. Nie mogę ci powiedzieć. Ale wiem to, że brat Branham powiedział, że

ci, którym się to uda, są tymi, którzy widzą rzeczy, kiedy one się wydarzają. Tak więc, i to jest dowód tego przesłania, w rzeczywistości dowodem Ducha Świętego jest to, że możesz widzieć rzeczy Boże i możesz je widzieć, gdy się manifestują.

*Mam przesłanie, które musi trafić do ludzi. Sprawia, że jest ono bardzo źle rozumiane wśród ludzi. **Myślą, że jestem przeciwko wszystkim.** (Prorok powiedział to samo. Więc nie myśl, że jestem szalony, kiedy tu jestem. On mówi to samo). **Myślą, że jestem przeciwko wszystkim.** Gdyby tylko wiedzieli, że jestem za wszystkimi i staram się jak najlepiej przynieść im to, co jest Prawdą, tak jak jest to wyłożone w moim sercu i tak, jak jest to wyłożone w Biblii.*

Chodzi więc o to, że jeśli przekażesz Słowo szczerze, ludzie je znienawidzą, ponieważ wzburzy to ich pióra. W porządku? Ale właśnie po to tu jesteśmy, aby potargać nasze pióra, upewnić się, że nie ma żadnych luźnych, abyśmy mogli wzbic się w powietrze.

*I Bóg udowadnia, że jest to Prawda, więc nic więcej nie można z tym zrobić. **Tak więc mężczyźni albo na to patrzą, albo nie. Nie chcą tego widzieć,** ponieważ już się sprzedali, sprzedali swoje przyrodzone prawo **jakiejś organizacji, jakiejś denominacji,** aby zwiazać swoje przyrodzone prawa do dostania się do nieba na podstawie **jakiejś zorganizowanej religii,** której głową jest Szatan.*

42 *Bóg nigdy nie miał **zorganizowanej religii,** nigdy nie miał. A oni się temu zapredali. Gdzie grupa ludzi interpretuje Słowo i mówi, że oznacza ono to i tamto. **Bóg nie potrzebuje tłumacza.***

Mam nadzieję, że właśnie wbiłeś to sobie do głowy. *On sam dokonuje interpretacji. Nie potrzebuje, by ktokolwiek inny mówił Mu, jak ma to robić. On jest suwerenny.* Ale pozwól mi wyrazić się jasno. Wskazywanie na manifestację Słowa Bożego nie jest interpretacją Słowa.

Innymi słowy, Bóg interpretuje je, wprowadzając je w życie. Tak więc, kiedy widzisz, że to się spełniło, wtedy mówisz, że to jest interpretacja. OK, i słuchaj, jeśli Bóg wprowadza słowo w życie, a potem widzisz je tak, jak powiedział w Biblii i widzisz je dzisiaj przed sobą, a jeśli jest to zła interpretacja, to jest to wina Boga za to, że nie zinterpretował go, prawda. Widzisz, jeśli Bóg nie może tego dobrze zinterpretować. Ponieważ nie jest kłamcą, aby mógł kłamać. OK. Innymi słowy, masz rację.

On sam dokonuje interpretacji. Nie potrzebuje, by ktokolwiek inny mówił Mu, jak ma to robić. On jest suwerenny. Ale powiem to jasno. Wskazywanie na manifestację Słowa Bożego nie jest interpretacją Słowa.

Innymi słowy, widzicie, są ludzie, którzy mówią, cóż, nie potrzebuję nikogo, aby mówił mi, co mówi brat Branham. Cóż, chwileczkę. Czy ty mówisz to, co mówi brat Branham? Z pewnością tak. Wciskając play i wszystko inne mówisz ludziom, że to jest tamto i faktycznie, ale ludzie nie widzą tego w rzeczywistości.

Więc kiedy wskazujesz na rzeczywistość tego słowa, to jest dokładnie to, co powiedział. Gdybyś tylko cytował proroka, to mógłbyś spojrzeć na to jako na 50-letnie przesłanie do 50-letnich ludzi, którzy prawdopodobnie w większości już odeszli i nie zrozumiałbyś, że to jest dla ciebie.

Ale Bóg powiedział, że jestem, że jestem. Nie powiedział, że jestem, że jestem. Nie powiedział, że będę, że będę. Jestem, który jestem. I to jest to, co ty i ja musimy dojść do miejsca, w którym zdajemy sobie sprawę, że jeśli chcemy być na obraz Boga, jesteśmy tym, czym jesteśmy. Nie można nas zmienić. Lampart nie może zmienić swoich plam. Więc jeśli nie lubisz kogoś z powodu czegoś, co robi, spójrz na rzeczy, które robi, a które lubisz, a następnie skup się na tych rzeczach, OK?

Nie skupiaj się na tym, co mówisz. Chciałbym, żebyś był inny. Wolałbym, żebyś nie zwracał uwagi na takie rzeczy. Słuchaj, nie możesz sobie pomóc. Jesteś jaki jesteś. Po prostu bądź szczerzy. To jest to, czego ludzie nienawidzą. Prezydent Trump, ponieważ przynajmniej stara się być uczciwy. I nie mówię tu o polityce. Mówię tylko, że kiedy próbujesz być szczerzy z ludźmi, nienawidzą cię, ponieważ jesteś tym, kim jesteś. Myślą o tym, ale tego nie powiedzą. Nie mają odwagi tego powiedzieć. Cóż, przykro mi. Nie trzeba mieć odwagi, by to powiedzieć, wystarczy być szczerym, by to powiedzieć.

Innymi słowy, kiedy wskazujemy na to, co prorok powiedział w formie nasion i pokazujemy, jak Bóg zinterpretował to w formie objawionej, doprowadzając do tego, nie interpretujemy Jego Słowa, a jedynie pokazujemy, jak Bóg zinterpretował swoje własne Słowo, doprowadzając do tego.

To powinno rozwiać wszelkie obawy, że nie interpretujesz Jego Słowa, ale widzisz Bożą interpretację Jego własnego Słowa, manifestując je.

Teraz *"On powiedział, jak to zrobi, i w ten sposób musi dotrzymać Swojego Słowa. Kiedy powiedział: **"Te znaki pójdą za tymi, którzy uwierzą"**, miał na myśli właśnie to"*.

Nie powiedział, że wrócisz do Pięćdziesiątnicy, ponieważ modlisz się za chorych lub zobaczysz znaki i cuda. Nigdy tego nie powiedział. Dlaczego więc tak mówią? Widzisz, źle interpretują proroka.

Kilka lat temu rozmawialiśmy na podstawie kazania brata Branhama zatytułowanego Arcydzieło, w którym podjęliśmy temat odrzucenia Słowa przez kościół i wyciśnięcia Życia Słowa.

W porządku. Innymi słowy, wszyscy widzieliście przypowieść Chrystusa, który mówi, że troski jego życia zagłuszyły słowo. W porządku, cóż, oni myślą, że głośisz o ucisku czy czymś takim. Nie głośzę o ucisku. Głośzę o tym, że Bóg, że troski jego życia wyciskają życie Słowa. I lepiej być ostrożnym. To jest rzecz, o którą oblubienica musi się martwić. Kiedy oblubienica nie musi się martwić o wyciskanie, wyciskanie nadchodzi, musi się martwić o to, że zostanie uduszona od trosk tego życia.

Pokazaliśmy, jak troski tego życia weszły do kościoła, a ludzie stracili swoje serca dla Słowa Bożego, ponieważ stali się miękcy. Stracili skupienie na Słowie Bożym na rzecz skupienia się na troskach tego życia.

Jak myślisz, ile imprez Super Bowl może odbyć się w tym roku z tak zwanymi ludźmi wiadomości? Ile? Daj spokój, to w niedzielę. Nie zagrałbym w niedzielę. Cieszę się, że zrezygnowałem, zanim musiałem. W rzeczywistości nie musiałbym, ponieważ Duch Święty powtarzał mi, kiedy byłem w próbach, mówił, co zyskasz, jeśli zyskasz świat, ale stracisz własną duszę.

W paragrafie **136 Arcydzieła** brat Branham powiedział: *"**Ale to, co zostało nazwane, umiera. Tak jak Życie w Lutrze poszło, by stworzyć Wesleya. A z Wesleya przeszło do Pięćdziesiątnicy, a z Pięćdziesiątnicy do pierwotnego nasienia. Pięćdziesiątnica wychodzi z Wesleya aż do tego czasu.**"*

Powód, dla którego Pięćdziesiątnica wyszła od Wesleya, ponieważ nie była denominacją, była nią Pięćdziesiątnica. Potem Pięćdziesiątnica przeszła do denominacji. I co się stało? Zamieniła się w łuskę. Wyglądała jak prawdziwa rzecz.

Wygląda autentycznie, ale tak nie jest. Ile kościołów głosi to przesłanie, myśląc, że są autentyczne, a tak nie jest? Nie mówią tego, co powiedział prorok. Przekręcają to i robią z tego coś zielonoświątkowego. A on powiedział, że to jest milion mil poza Pięćdziesiątnicą.

I co się stało? Umarł właśnie tam. Zauważ, że powiedział: *"Jak tylko zaczęło się denominować, od razu umarło"*.

Brat Branham powiedział, że potrzeba tylko dwóch osób, aby stworzyć denominację.

Widzieliśmy więc, że denominacja pokazuje, że życie się skończyło, ponieważ denominacja oznacza określenie konkretnej wartości danej rzeczy. Kiedy mówimy o walucie, mówimy o nominale posiadanych banknotów.

Słowo denominacja według naszego słownika ma kilka znaczeń, ale wszystkie mówią o jednym głównym temacie.

I pozwólcie, że powrócę do myśli, że potrzeba dwóch ludzi, aby zgodzić się na coś, aby denominować lub organizować i denominować. Cóż, bracie Branham, pamiętaj, co powiedział przed swoją fatalną podróżą z Tucson do Jeffersonville, gdzie został zabity w Teksasie. Powiedział, że jest teraz 17 różnych wersji tego przesłania. Więc co to jest? 17 różnych denominacji głoszących to przesłanie. 17 różnych wyznań głoszących przesłanie. Nie mieli racji, więc się mylili. Więc nie byli w poselstwie. Byli poza poselstwem, ale używali poselstwa do gromadzenia się. Nieważne.

Słowo denominacja według naszego słownika ma kilka znaczeń, ale wszystkie one mówią o jednym głównym temacie. Czytając te definicje, chciałbym, abyście zastanowili się, jaki motyw przewija się w tych definicjach.

1. Duża grupa kongregacji religijnych zjednoczonych pod wspólną wiarą i nazwanych oraz zorganizowanych w ramach jednej hierarchii administracyjnej i prawnej.
2. Jeden z szeregu rodzajów, wartości lub rozmiarów, jak w systemie walutowym lub wagowym: *Kasy fiskalne mają przegródki na banknoty o różnych nominatach. Znaczki są dostępne w nominatach 25 ¢ i 45 ¢.*
3. Nazwa lub oznaczenie, zwłaszcza dla klasy lub grupy.

Zauważmy, że każdy przykład denominacji mówi o oszacowanej wartości, rozmiarze lub rodzaju. Tak więc, kiedy myślimy w kategoriach denominacji, musimy myśleć w kategoriach wartości lub oceny związanej z denominacją, o której mówimy.

Więc jeśli jesteś osobą gromu, jesteś denominacją. Jeśli jesteś osobą Parousia, jesteś denominacją. Jeśli jesteś Jezusem jako Synem i Bogiem jako Ojcem, to jesteś denominacją. Przykro mi, jeśli jesteś Dwoma Duszami, to twoja denominacja. Innymi słowy, jeśli bierzesz jedną rzecz i biegiesz z nią, to twoja denominacja. Nie mówię więc, że jeśli wierzysz w Paruzję, jesteś denominacją lub wierzysz, że Bóg ma Syna i synów, jesteś dominacją. Nie mówię tego, ale mówię, że jeśli na tym się koncentrujesz, to tak, denominowałeś się.

Nie ma znaczenia, czego się trzymają, ponieważ usprawiedliwiony prorok powiedział nam, **że kiedy się mianują, umierają od razu.**

Więc czy widzicie, jak denominacja weszła do poselstwa i wpłynęła na poselstwo, brat Branham powiedział, że samo poselstwo nigdy nie będzie denominować, ponieważ jeśli masz to wszystko, widzisz, wtedy nie masz denominacji. Ale jeśli weźmiesz tylko punkt tu i punkt tam i skupisz się na tym, to masz denominację.

Widzimy więc, że denominacja oznacza pewną śmierć dla kościoła. A co to oznacza? Oznacza to, że Życie go opuściło i teraz trzymają się wartości, którą przypisali.

Innymi słowy, jeśli słowo, które głosili i podkreślali, było pewną, pewną rzeczą, to Bóg przynosi dalsze światło na tę pewną rzecz. Ludzie widzą, że inne rzeczy nie mają dla nich takiej samej wartości jak te, które już mają.

Następnie odwracają go na bok i właśnie tam denominują.

Innymi słowy, jeśli widzisz, że Paruzja była poprawna i Bóg daje ci dalsze światło, aby zobaczyć, że Ojciec i Syn są w rzeczywistości różni. Ale brat Branham mówi, że są różnice pomiędzy Ojcem i Synem, a wtedy ty po prostu mianujesz tam, kończysz. Przykro mi, ponieważ kiedy przychodzi Jan 14:12, ty tego nie widzisz. To pokazuje, że ty denominowałeś. Rozumiesz. Innymi słowy, jakiegokolwiek światło Bóg nam pokazuje, powinniśmy być otwarci na to światło, a nie tylko tworzyć kliknięcie wokół określonego fragmentu słowa.

I właśnie tam Bóg nie może im już pomóc, ponieważ odrzucili dalsze światło z Jego Słowa. Dlatego ci, którzy trzymają się postawy **"Błogosławmy Boga, że mamy proroka"** i nie otworzą się na inne posługi, które Bóg daje kościołowi, takie jak prawdziwa pięciokrotna posługa, ci ludzie wysychają i życie z nich uchodzi. Jan powiedział w **"1 Jana 4:6 "My jesteśmy z Boga: kto zna Boga, słucha nas; (nas jest liczba mnoga) kto nie jest z Boga, nie słucha nas. (nas jest liczba mnoga) W ten sposób poznamy ducha prawdy i ducha błędu.**

Paweł był posłańcem wieku. Zostałby włączony do tego grona. Ale Jan był, nazywali go Janem Ewangelistą, ale w rzeczywistości jest apostołem. To Jan Apostoł. Powiedział "my". To jest inkluzywne. Nie możesz wziąć jego części i powiedzieć: Jestem Pawłem, ale nie wezmę tego, co powiedział Jan, lub nie wezmę tego, co powiedział Piotr, lub nie wezmę tego, co powiedział Jakub, lub nie wezmę tego, co powiedział Juda. Ty bierzesz wszystko. OK?

A co, jeśli Bóg posyła im pastora, a oni odrzucają posługę Słowa? Wtedy odrzucają Ducha Świętego, ponieważ apostoł Jan powiedział nam, że Duch Święty jest nauczycielem.

A co, jeśli ten pastor odejdzie, zejdzie ze sceny, a ludzie odmówią słuchania jakiegokolwiek innego daru, który Bóg umieścił w kościele? Wtedy ludzie nigdy nie dojdą do dojrzałości, a Życie pójdzie dalej, wyschną i przegapią to, co Bóg nadal czyni poprzez dary, które umieścił w kościele.

Paweł powiedział nam, że pięciokrotna służba ma na celu udoskonalenie kościoła. Oznacza to ukończenie lub osiągnięcie dojrzałości i pełnego wyrazu.

Tak więc, kiedy odrzuca się Pięciokrotną Służbę i czyni się ją jedno- lub dwukrotną, oznacza to, że ludzie położyli pewną wartość na tej jednej lub dwóch służbach i odcięli się od dalszego Światła Słowa Bożego.

Teraz, jeśli Alfa staje się Omega, a służba, która była w Alfie, ma miejsce w Omedze, to był tam Paweł, prorok wieku. Prawda? Ale tak samo jest z Janem. On jest apostołem. Tak samo Piotr. On jest apostołem. Tak samo Juda. Tak jak Jakub. Nie można więc powiedzieć, że wszystko jest w proroku. Nie, prorok powiedział, że światło przychodzi do tego, kto jest usprawiedliwiony.

A potem wychodzi od tych, którzy byli wiernie nauczani. OK. Musisz więc przyjąć

to, co Bóg ci przynosi. Albo po prostu odcinasz się od Boga, a oni odcinają się od światła. A jeśli chodzisz w światłości, tak jak On jest w światłości, masz społeczność. A krew Jezusa Chrystusa przykrywa twoje błędy.

Nie mówię o dalszym świetle, jak gdyby to światło było dodatkowym światłem. Mówię o dalszym zrozumieniu Światła, które dał nam Bóg.

Ponieważ, pamiętaj, William Branham nie zstąpił z okrzykiem, ale Bóg to zrobił. W porządku. Ale usta Williama Branhama zostały użyte do przedstawienia prawdy, którą Bóg chciał, aby ludzie mieli. Ale on również otrzymał pięciokrotną służbę. Jego głos, tak, mówię Jego głos, ponieważ wy mówicie, no cóż, to jest tylko głos Boga, głosem Boga jest William Branham. Nie, przepraszam. Głosem Boga nie jest William Branham. On jest częścią głosu Boga.

To jest słowo. Powiedział: "Głoszę to, co głosił Paweł". Nie głoszę tego, co głosił William Branham. Głoszę to, co głosił Paweł. To jest to samo słowo. To ten sam głos. To jest to samo słowo.

Mówisz więc, że mieliśmy już brata takiego a takiego i nie potrzebujemy żadnego innego. Wiesz, to jest tak cielesne, że brzmisz jak Kościół w Koryncie.

Paweł powiedział: "*Niektórzy mówią, że jestem z Apollosa* (więc po co mi Paweł), *a niektórzy mówią, że są z Kefasa, a inni mówią, że są z Pawła*". Wtedy apostoł Paweł powiedział: "*Czyż nie jesteście cielesni? Czy Apollos umarł za was, czy Kefas umarł za was, czy Paweł* (apostoł wieku) *umarł za was?*".

Nie. Kto umarł za ciebie? Jezus! Otwórzcie więc swoje Biblie. Usłyszycie coś od Niego.

I Koryntian 1:12 Teraz to mówię, że każdy z was mówi: Jestem z Pawła, a ja z Apollosa, a ja z Kefasa, a ja z Chrystusa. 13 Czy Chrystus jest podzielony? czy Paweł został ukrzyżowany za was? czy zostaliście ochrzczeni w imię Pawła?

Czy zostałeś ochrzczone w imię Williama Branhama? Nie. Jest więc głos Boga, który jest poza Williamem Branhamem. Jest to Słowo. I jeśli William Branham je głosi, to jest to głos Boga dla ciebie. Jeśli twój pastor je głosi, to jest to Słowo Boże dla ciebie. Jeśli głosi je nauczyciel, to jest to Słowo Boże dla ciebie. To jest głos Boga. Pamiętaj, w rzece jest wiele głosów. Rzeka powiedziała, że jest wiele głosów. Prawda? W objawieniu, wiele głosów. OK, teraz nie mówię o różnych głosach. Mówię o ludziach, którzy mówią to samo. Odbijają się echem.

I znowu, w **I Liście do Koryntian 3**: powiedział: **1** *A ja, bracia, nie mogłem mówić do was jako do duchowych, ale jako do cielesnych, nawet jako do niemowląt w Chrystusie. 2* *Karmiłem was mlekiem, a nie pokarmem, bo dotąd nie mogliście go znieść, a teraz jeszcze nie możecie.*

Innymi słowy, jesteś po prostu cielesny. Jesteś jak niemowlę.

3 *Albowiem jesteście jeszcze cielesni; bo gdy jest między wami zazdrość, spory i rozłamy, czyż nie jesteście cielesni* (Czy w tym przesłaniu nie ma zazdrości i sporów między grupami? Wtedy oni są cielesni, a jeśli sam się w to wciągniesz, jesteś cielesny, w porządku) *i chodzić jak ludzie? 4* *Albowiem gdy jeden mówi: Ja jestem z Pawła, a drugi: Ja jestem z Apollosa, czyż nie jesteście cielesni?*

5 *Kto tedy jest Paweł, a kto Apollos, ale słudzy, przez których uwierzyliście, tak jak Pan dał każdemu człowiekowi? 6* *Ja zasadziłem, Apollos podlewał; ale Bóg dał wzrost. 7* *Przetoż i ten nie jest, który sadzi, ani ten, który podlewa, ale Bóg, który daje wzrost.*

Więc oderwij wzrok od naczyń i skieruj go na jedyne Boga, który używa i manipuluje wszystkimi naczyniami, jak Wielki Lalkarz.

8 *Teraz ten, który sadzi, i ten, który podlewa, są jednym:* (Ale chwileczkę. On właśnie powiedział, że ten, który sadzi. Tak, to jedna osoba. Ten, który podlewa. Tak, to inna osoba. Ale jak mogą być jednym? To jest ta sama Doxa, ten sam Logos, OK?) *i każdy otrzyma swoją nagrodę według swojej pracy.* (Teraz posłuchaj, człowiek sadzi, a drugi przychodzi i podlewa, aby co zrobić? Aby dać wzrost. Ale on nie daje wzrostu. A on, zasadzony, nie dał wzrostu, ale Bóg daje wzrost. Widzisz?) **9** *Albowiem jesteśmy robotnikami wespół z Bogiem; wy jesteście Bożą gospodarką, wy jesteście Bożą budowlą.*

10 *Według łaski Bożej, która mi jest dana jako mądrym mistrzowi budowlanemu, położyłem fundament, a inny na nim buduje. Lecz niech każdy baczy, jak na nim buduje. 11* *ś Albowiem innego fundamentu nikt nie może położyć oprócz tego, który jest położony, to jest Jezusa Chrystusa.*

12 *A jeźliby kto budował na tym fundamencie złoto, srebro, drogie kamienie, drwa, siano, ściernisko; 13* *jawne będzie dzieło każdego człowieka; bo dzień to oznajmi, bo przez ogień będzie objawione; a ogień wypróbuje dzieło każdego człowieka, jakie ono jest.*

14 *Jeźliby się ostało dzieło człowieka, które zbudował na nim, Jeźliby się ostało dzieło człowieka, które zbudował na nim, zapłatę otrzyma. 15* *Jeźliby spaliło się dzieło czyjekolwiek, poniesie szkodę, ale on sam będzie zbawiony, tak jak przez ogień.*

Widzisz więc, że jeśli światło, które Bóg nadal rozlewa przez Ducha Świętego, jest odrzucane, ponieważ nie pochodzi od twojego mistrza, to pokazuje, że nigdy nie otrzymałeś Światła, a tym samym Życia Bożego.

Ale raczej naczynie, którego użył Bóg. A kiedy opierasz się działaniu Boga w jakiegokolwiek formie, pokazuje to, że opierasz się również samemu Bogu.

Nawet sam Jezus powiedział: **Jana 13:20** *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto przyjmuje kogo Ja posyłam, Mnie przyjmuje* (nie: Kto przyjmuje proroka, którego Ja posyłam, Mnie przyjmuje, ale kto przyjmuje kogo Ja posyłam, Mnie przyjmuje), *a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał.*

Tak więc stwierdzenie, że akceptuję Jego proroka, ale nie jego nauczyciela, oznacza, że naprawdę nie ufam, że Bóg może strzec swojego Słowa.

A powiedzenie: Przyjmuję Jego nauczyciela, ale nie Jego apostołów, ewangelistów czy pastorów, oznacza, że jesteś cielesny, jak apostoł Paweł powiedział kościołowi w Koryncie.

A bycie cielesnym pokazuje, że nie ma tam Życia, więc polegają tylko na formie. **"Mając pozór pobożności, a mocy jej się zapierając"**. Mając formę pobożności, a zapierając się jej mocy. A Bóg powiedział nam, że moc Boża jest w Jego Słowie.

W kazaniu zatytułowanym **Seed not Heir with the Shuck 65-0218 P:65** brat Branham mówił o tym, jak Sara próbowała spełnić obietnicę, dając Abrahamowi swoją konkubinę.

Myślała, że w ten sposób spełni się obietnica dana przez Boga Abrahamowi. Ale Bóg powiedział, że to przyjdzie przez Sarę. Trzeba brać pod uwagę każde Jego słowo. Ale tak zawsze myślą cielesni wierzący.

I przykro mi, ale jeśli spojrzeć w Biblię, wszystko zaczęło się od Ewy. Nie było jej w pierwotnym stworzeniu, była produktem ubocznym Adama. Więc będzie tam,

ponieważ jest jego częścią, ale naprawdę zepsuła i spowodowała całą tę śmierć i choroby na świecie. Następnie mamy Mojżesza, a jego żona była po prostu twarda. Zabrała coś, w czym mogła pomóc mężowi lub przynajmniej przypomnieć mu, by to zrobił. Ale wzięła to i wykonała zadanie.

W porządku. Wkroczyła w wyłom dla Mojżesza, ale rzuciła mu go pod nogi. To było złe. Rozgniewała się. To było złe. Potem była Sara. Bóg dał obietnicę Abrahamowi. Powiedział, że będziesz miał dziecko.

W rzeczywistości Bóg powiedział mu, że będziesz miał dziecko. Ale wiesz co? Ona nie mogła czekać. Starzała się. Miała 75 lat. Więc powiedziała, no wiesz co? Mam tę młodą dziewczynę, która mi pomaga. Jest moją służącą. Ale wiesz co? Załatw to przez nią, a potem będę mógł to odebrać. Cóż, to nie wyszło tak dobrze, prawda? Bo się wściekła i w ogóle. A potem wiesz, co zrobiła? Zrzuciła winę na Abrahama.

Jedyną winą Abrahama jest to, że słuchał swojej żony zamiast słuchać Boga. OK, oczywiście są też inni ludzie w Biblii, inne żony w Biblii, które w pewnym sensie zabierały głos, jak żona Noego, pamiętam, że oglądałem kiedyś film o tym i Noe mówił, że będzie padać, będzie padać. A ona na to: no to połataj dach. Poświęć więc swój czas na łatanie dachu, a nie budowanie tak głupiej arki.

Cóż, to głupie, ale ona też tam będzie. Zobaczysz, Eve. Zobaczysz, Saro. Ale te kobiety zdadzą sobie sprawę, że przegapiły to wszystko, ponieważ skupiły się na codziennych czynnościach wokół siebie, zamiast skupić się na obietnicy Boga.

Ale jak już powiedziałem, powodem, dla którego nie ufają, że Bóg wypełni swoje obietnice, jest to, że tak naprawdę nie ufają Jego Słowu. Próbują więc sami je realizować, a czyniąc to, zawsze mijają się z obietnicą.

To jest to, co brat Branham mówił w tym kazaniu, **Nasienie nie jest spadkobiercą z shuck 65-0218 P:65** *Jak prawdziwe jest to, że Sara stara się, aby obietnice się wypełniły (widzicie?), w wielkim, jak kościół dzisiaj, wielkim przebudzeniu w naszych czasach przez co? Przez wypaczoną obietnicę. Jak zamierzasz to zrobić, skoro **Bóg nigdy nie pobłogosławił organizacji.***

Nigdy nie używał organizacji. Kiedy przesłanie poszło w świat, a oni się zorganizowali, od razu umarło.

Kiedy byłem na Filipinach w 2000 roku, miałem spotkania w Manili i bracia, którzy

tam byli. Był tam jeden brat, który rozdawał ulotki, że mówimy, że Bóg i Jezus są jednym, umieścił około 12 cytatów z brata Branhama, że Bóg i Jezus są jednym. Sprawdziłem każdy z tych cytatów i okazało się, że brat Branham tego nie powiedział, może użył tych słów, ale powiedział tylko połowę tego, co powiedział. Powiedział, ponieważ Bóg był w Jezusie, Bóg był w Jezusie, Bóg był w Jezusie.

Tak więc całkowicie chybił celu. Ale potem poszedł zorganizować 100 ministrów w organizację, aby mogli mieć bardziej legalny status w państwie. Właśnie w tym momencie został mianowany. Przegrał. Przepraszam, zgubił się. W porządku. Teraz możesz powiedzieć, no cóż, kim ty jesteś, żeby mówić, że on jest zgubiony? Ponieważ brat Branham powiedział, że on jest zgubiony. Powiedział, że w chwili, kiedy się tam organizujesz, umierasz. On nie żyje. OK.

Kiedy wiadomość poszła w świat, a oni się zorganizowali, umarła właśnie tam. Wyzywam każdego historyka, aby pokazał mi, gdzie to się kiedykolwiek podniosło. Umarło właśnie tam i tam pozostało.

Tak więc dzisiaj kościoły na Filipinach wychodzą na zewnątrz i urządzają mieszane kąpiele. Nie noszą strojów kąpielowych. Mają na sobie swoje ubrania. A więc ilu kiedykolwiek? Cóż, nie powiem tego, ale w latach 70. mieli zapasy w błocie i tym podobne rzeczy. Niektórzy z was, którzy byli w latach 70-tych, słyszeli o tym. W każdym razie, może tego nie widziałeś, ale możesz zobaczyć każdą część osoby bezpośrednio przez jej ubranie. To jest to, co oni robią, to jest przez te mieszane kąpiele. Brat Branham mówi, trzymaj się od tego z daleka, ale oni to robią. To też jest nazwane.

Bóg po prostu przeniósł się z tego przewoźnika do innego, z luteran do metodystów, z metodystów do zielonoświątkowców. Teraz przeniósł się z zielonoświątkowców do nasienia, ponieważ musi to być nasienie. Nie można pokonać natury.

Nie ma nic innego, co mogłoby się wydarzyć poza Nasieniem. Tak więc Nasienie samo się wyprodukuje. On jest taki sam wczoraj, dziś i na wieki. Ten sam słup ognia. Pokazuje te same znaki, tę samą moc, tego samego Boga, te same cuda, te same rzeczy.

Potwierdził Słowo i Biblię dokładnie, On jest ten sam wczoraj, dziś i na wieki. On prowadzi dzisiejszą noc. Boże, pomóż nam to zobaczyć i uwierzyć. Z pewnością.

Ponownie, z jego przesłania **Jehowa Jireh 61-0209 P:48** Powiedział: *Co się stało z Lutrem, gdy tylko zobaczył słup ognia? Poszedł za nim. Ale co zrobił? Po czasach Lutra zorganizowali kościół zwany luterąskim.*

Czyż nie zorganizowali przesłania brata Branhama i nie nazwali go przesłaniem. Jesteśmy kościołem poselstwa. Jesteśmy kościołem chrześcijańskim. Wierzymy w Biblię. Nie nazywamy tego, jesteśmy kościołem poselstwa, ale jesteśmy kościołem, który podąża za poselstwem. To jest różnica.

Potem umarł w organizacji, ponieważ jest tak samo jak kościół katolicki. Potem, pierwszą rzeczą, jaką wiesz, jest pojawienie się Wesleya. Słup Ognia wyszedł z organizacji i poszedł dalej.

Wesley dostrzegł to i zaczął działać. Gdy tylko pierwsza runda wygasła, zorganizowali ją i nazwali Wesleyan Methodist, czyli kościołem metodystycznym. Kiedy go zorganizowali, od razu umarł. Potem zobaczyli to zielonoświątkowcy, wychodząc.

Nie od usprawiedliwienia pod rządami Lutra i uświęcenia pod rządami Wesleya, ale widzieli chrzest Duchem Świętym, powrót do pierwotnego błogosławieństwa. Tutaj poszli za tym (ojej.) Wyszli i zaczęli mówić językami, a moc Boża działała przez nich.

Ale co oni zrobili? Zorganizowali to. To umarło właśnie tam. (Co umarło właśnie tam? Pięćdziesiątnica umarła właśnie tam.) Ale teraz Słup Ognia wychodzi. Znowu się porusza. Nigdy... 49 Nigdy nie powstała organizacja, która by nie umarła i nigdy nie powróciła. Rzucam wyzwanie każdemu historykowi.

Widzisz więc, że w chwili, gdy ludzie zaczynają mówić o organizowaniu poselstwa, a nawet doktryny Chrystusa, lub próbują przejąć posługę człowieka, tak jak próbowali to zrobić w Afryce, czy ją chronić. Pojechałem tam i wyszkoliłem grupę pastorów, a potem powiedzieli, że kiedy chciałem wrócić w 2009 roku do pewnego kościoła, tego, w którym Duch Święty był widziany nad kościołem w postaci tęczy, i powiedzieli, że nie mogę przyjść, muszę przejść przez nich. Teraz mówili, że jestem ich mentorem. Nie byłem ich mentorem, ale oni mówili, że jestem ich mentorem. A kiedy ja, ich mentor, chciałem przyjść, nie pozwolili mi. Więc po prostu ich ominąłem. Powiedziałem, że synowie Boży są prowadzeni przez ducha Bożego. Kim ty jesteś? Za kogo się uważacie? Więc po prostu całkowicie ich odciąłem. Nie mam nic wspólnego z tymi braćmi, oni są

wyznaniowi.

Tak więc, widzicie, w chwili, gdy ludzie zaczynają mówić o organizowaniu Poselstwa lub nawet Doktryny Poselstwa, lub próbują przejąć posługę człowieka, czy to w celu jej ochrony, czy z innych pobudek, giną od razu.

Pamiętam, jak wiele lat temu rozmawiałem z bratem Vayle'em i powiedziałem: "Bracie Vayle, czy mogę otrzymać od ciebie list z informacją, że mam prawo publikować twoje materiały?". Odpowiedział, że tak. Pracowaliśmy razem przez te wszystkie lata. Więc napisał to w liście, powiedział: Brian, pracowaliśmy razem przez te wszystkie lata. I masz moje pełne pozwolenie na publikowanie mojej służby.

A on powiedział, dlaczego tak mówisz? Odpowiedziałem, że dlatego, że brat Vayle, powiedziałem, że są ludzie. Pewien pastor powiedział mi, że rozmawiał z pastorem, który powiedział, że jak tylko brat Vayle odejdzie, przejmujemy wszystko, co do niego należało i nikt inny nie będzie miał na to pozwolenia. Będziemy więc za to odpowiedzialni. Brat Vayle tego nie chciał. Umieściliśmy więc jego kazania na stronie internetowej i to trochę pokrzyżowało plany. W porządku.

A jeśli ta służba na to pozwala, to umiera wraz z nimi. Słup ognia pójdzie dalej. A ci, którzy przylgną do organizacji, przegapią pochwylenie.

To wszystko wkrótce się skończy, mój bracie, więc bądź bardzo ostrożny, aby nie organizować tego, co robi Bóg. Po prostu odpuść i pozwól Bogu działać po Jego myśli. Teraz podążajmy za tym, co mówi tutaj brat Branham, ponieważ on naprawdę przybija postawę, która pozwala ci poznać atrybuty i cechy organizacji.

Brat Branham kontynuuje, ***Jehowa Jireh 61-0209 P:49 49 Patrzę tam w twarz jednego z najlepszych w kraju. To prawda. Historyk historyków jest tuż przy nas. Poproszę tego człowieka lub jakiegokolwiek innego, aby kiedykolwiek pokazał mi, że kiedykolwiek zorganizował się kościół, ale nie umarł i nie pozostał martwy.***

Nigdy nie powstało ponownie w historii kościołów świata: nigdy. Bóg tego nie chce. Bóg chce, abyśmy byli w Nim wolni. Chce, abyśmy dotarli do miejsca, w którym możemy przyjąć całego Boga. Nie zostawać na tej górze; wyprowadzić się. Nasienie Abrahama.

*Teraz mówisz: "Jesteś przeciwko organizacji?". Nie, proszę pana. **Organizacje są w porządku, ale trzeba wyznaczyć granicę, odciąć wszystkich oprócz tych, którzy nie wierzą tak jak ty.***

*To, co musimy zrobić, to wyciągnąć nasze ramiona do luteran, metodystów i wszystkich innych, do miejsca, w którym możemy mieć społeczność jeden z drugim, podczas gdy Krew Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, oczyszcza nas ze wszystkich grzechów. **Dopóki do tego nie dojdziemy, po prostu umrzemy.***

*Usiądź tutaj i wyschnij jak stare, pomarszczone jabłko. A tam stajesz się tak obrzydliwy jak persymona i siedzisz wokół, "Cóż, należę do tego i tamtego". Ojej. **Nie ma już w nim życia. Widzisz?***

*Po prostu nie możemy tego zrobić. Nie, **musimy przyjść i być w Chrystusie Jezusie.** Jesteśmy dziedzicami, współdziedzicami z Nim. **Dopóki nie oddzielimy siebie od rzeczy tego świata...***

Kiedy Paweł powiedział: "Wy mówicie, że jestem od Pawła, że jestem od Kefasa, że jestem od Apollosa, że jestem od tego i tamtego", to czy Paweł był przeciwko Pawłowi? Czy Paweł mówił przeciwko Pawłowi? Nie. Więc jeśli mówisz, cóż, to nie jest tylko William Branham, to jest ktokolwiek, kto odzwierciedla to, co on mówi i idzie dalej ze światłem. Ale ty mówisz, że przemawiałeś przeciwko bratu Branhamowi, ponieważ powiedziałeś, że to nie jest cały brat Branham. Czy widzisz, co mówię?

Innymi słowy, wiadomości są naszym tępym postem. OK. To otworzyło nam Słowo. Posługa brata Vayle'a otworzyła nam Słowo. Moja robi to samo, ale ja nie wyrzucam poselstwa brata Vayle'a, czy mojego własnego, z powodu brata Branhama i siedzę i słucham kaset i to wszystko. Teraz taśmy ci pomogą. To prawda. Ale brat Branham nigdy nie poruszał jednego tematu w żadnym ze swoich kazań. On chodził wszędzie i robił to celowo. Powiedział, że musimy głosić słowo w taki sposób, aby niektórzy się zastanawiali, a niektórzy odeszli od nas. Więc nie jesteśmy przeciwko bratu Branhamowi, ale przeciwko idei, że masz tylko jedną osobę, której możesz słuchać.

Teraz, wracając do tego, co powiedział brat Branham, **Arcydzieło 64-0705 138** **Ilu kiedykolwiek widziało ziarno, ziarno pszenicy, które zaczyna rosnąć? Jaka jest pierwsza mała rzecz? To jest dokładnie takie samo jak ziarno, ale to jest łuska. Widzisz te trzy etapy? Łodyga, kłos lub pyłek, a następnie łuska.**

A potem z łuski wychodzi oryginalne ziarno. I to właśnie staramy się wytworzyć za pomocą tego przesłania. Jakie jest przesłanie, to jest słowo. Staramy się wytworzyć oryginał, to, czym byliście przed założeniem świata. Staramy się powrócić do Doxa Boga, myśli Boga, abyście odzwierciedlali tylko to, co mówi Bóg.

A potem z łuski wychodzi oryginalne nasienie. To nie było nasienie, to było Życie nasienia, które wzrastało przez to, aby dojść do nasienia. Amen, amen. Czy widzisz to? Co to jest?

Zmartwychwstanie, powrót do Arcydziała, takiego jak to, które weszło. Zesłanie Ducha Świętego wyszło od Wesleya, ponieważ Wesley był organizacją.

Zesłanie Ducha Świętego rozpoczęło się jako brak organizacji, a następnie przekształciło się w nią. Musiało stworzyć łuskę. Prawdziwe Słowo Życia na nim było w drodze do pierwotnego ziarna poprzez następujące etapy: przez łodygę, następnie do pyłku; z pyłku do plewy; a z plewy powstało nasienie. Nie... Łodyga, kłos, plewa.

140 *Żyjąc, wytworzyli we wczesnym przebudzeniu posiadacza pewnej części nasiennego Życia, ale kiedy się zorganizowali, Życie się z niego usunęło. Dowodzi tego cała historia. Nigdy żadna organizacja nie dokonała czegoś po zorganizowaniu się. Była martwa. To prawda. Patrz, życie podróżuje teraz.*

Idzie dalej. Zauważmy. To, co zrobili, wszystko, co zrobili, zostało udowodnione przez historię dokładnie w taki sposób, w jaki kościół przyszedł, aby nigdy więcej nie być użytecznym dla Niego. Organizacja została odłożona na półkę.

W całej historii kościoła po jego zorganizowaniu nigdy nie było niczego innego niż to, co umarło. Organizacja umarła i już nigdy się nie podniosła. Nie widzisz tego?

Ludzie ślepi, otwórzcie oczy. Natura i Słowo współgrają ze sobą i udowadniają, że to jest Prawda, że to jest Prawda:

To Życie opuszcza łodygę, aby stworzyć frędzel; z frędzla tworzy łuskę; a z łuski ponownie trafia do oryginału. Zauważmy, że już nigdy nie będzie dla Niego użyteczne.

143 Jakże zauważalne jest to życie w jego podróży w zbożu pszenicy niż w drzewie. Bóg nazwał swój lud jak drzewo. Widzisz?

Życie schodzi na drzewo i wraca z powrotem, schodzi na dół i wraca na górę. Widzisz? Schodzi w dół i wraca do góry.

Ale w ziarnie pszenicy przechodzi z pierwotnego źdźbła przez źdźbło, kłos i łuskę; a to, przez co przeszedł, umiera, więc nie może wrócić z powrotem. Co to jest? To już nie ma sensu. Idzie dalej do swojej doskonałości. Amen.

Nie rozumiesz, dlaczego nigdy nie używał organizacji? Nie może już do niej wrócić. Jest martwa. Ale Życie przechodzi od jednego do drugiego. Widzisz? Oni wprowadzają wyznania wiary i wstrzykują... "Ktokolwiek doda jedno słowo lub odejmie jedno słowo..." Widzisz? On jest od tego odcięty. To musi być nasienie Życia podróżujące dalej.

Zauważcie teraz, jak bardzo w tym poselstwie brat Branham występuje przeciwko organizacji, a smutne jest to, że ludzie, którzy powinni wiedzieć lepiej, organizują się wokół pewnej służby lub osobowości, zamiast trzymać się tylko Słowa Bożego i skupiać się na tym Słowie i czerpać Życie z tego Słowa.

Ale organizowanie się, jak powiedział, jest śmiercią, a organizowanie się nie różni się niczym od denominacji. Czynienie tego oznacza duchową śmierć. Nawet Jezus nas tego nauczał. Powiedział, że ci, którzy się organizują, zostaną zgromadzeni na spalenie. Nie pali się świeżych, zielonych rzeczy.

Palisz stare, wysuszone rzeczy, czy to drewno, czy łodygi, czy plewy, czy cokolwiek innego. Zieleń pokazuje, że istnieje życie i nie spala się łatwo. Ale to, co stare i wysuszone, spala się szybko.

Mateusza 13:24 Inną przypowieść im wyłożył, mówiąc: **Przyrównane jest królestwo niebieskie do człowieka, który posiał dobre nasienie na roli swojej; 25 Lecz gdy ludzie spali, przyszedł nieprzyjaciel jego i nasiał kąkolu między pszenicę, i poszedł swoją drogą.**

26 Ale gdy źdźbło wzeszło i przyniosło owoc, **pojawił się także kąkol. 27** Przyszli więc słudzy gospodarza i rzekli do niego: **Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swoim polu? Skądże więc kąkol?**

28 Rzekł im: Nieprzyjaciel to uczynił. Rzekli mu słudzy: Chcesz, abyśmy poszli i zebrali je? 29 Ale on rzekł: Nie; abyście zbierając kąkol, nie wykorzenili z nim i pszenicy.

30 Niech oboje rosą razem aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem do żniwiarzy: Zbierzcie najpierw kąkol i zwiążcie go w wiązki, aby je spalić; ale pszenicę zbierzcie do mojej stodoły.

Zauważmy, że Jezus wskazuje na fakt, że dwa bardzo różne rodzaje życia (nasiona) zostaną zasiane obok siebie na tym samym polu. Pole reprezentuje świat, a siew jest dokonywany najpierw przez właściciela pola, a następnie jego wróg wchodzi na jego pole i naśladuje jego siew, ale z innym życiem (nasieniem).

Teraz mówisz, tak, ale w przesłaniu wszyscy są tacy sami. Nie, nie są tacy sami. W Afryce 300 osób popełniło samobójstwo i znaleźli wśród ludzi książki z przesłaniem. Czy brat Branham kiedykolwiek nauczał o samobójstwie? Nie. Ale pastor na pewno to zrobił i uniknął tego wszystkiego. Ale wszyscy inni zginęli jak Jim Jones.

OK, więc był pastor w Afryce, który zebrał grupę wokół drzewa i zaczął głosić, że brat Branham był Bogiem, a Jezus był tylko jego sługą. Kiedy to zrobił, jego głowa spuchła do miejsca, w którym umarł. To znaczy, jego głowa po prostu wybuchła jak dynia i umarł. Widziałem zdjęcia tego.

Więc słuchaj, tylko dlatego, że twierdzisz, że wierzysz w przesłanie, nic nie znaczy. W Demokratycznej Republice Kongo jest 500 000 ludzi i jest tyle różnych denominacji w tym przesłaniu, ile jest, chciałem powiedzieć, że są kozy Hogana, ale nie wiem, ile kóz ma Hogan. Tak czy inaczej, jeśli brat Branham mógł powiedzieć, że było 17 różnych wersji przesłania przed jego śmiercią. Co jest dzisiaj?

Zauważmy, że Jezus wskazuje na fakt, że dwa bardzo różne rodzaje życia (nasiona) zostaną zasiane obok siebie na tym samym polu. Pole reprezentuje świat, a siew jest dokonywany najpierw przez właściciela pola, a następnie jego wróg wchodzi na jego pole i naśladuje jego siew, ale z innym życiem (nasieniem). Ile osób kiedykolwiek sadziło ogród? Cóż, jesteś właścicielem ogrodu, prawda? Ilu kiedykolwiek miało chwasty w swoim ogrodzie, których nie sadziłeś? Whoop, one tam były. Zrobił to wróg. OK, więc to nie ty. Ty jesteś właścicielem. To był ktoś inny. To był wiatr albo cokolwiek innego.

Jeśli interesują nas fakty z tej przypowieści, widzimy, co następuje:

1. Jest jedno pole, na którym umieszcza się nasienie; tj. kobieta, jesteśmy hodowlą,
2. Istnieją dwa źródła nasion: właściciel pola i jego wróg.
3. Zasiane są dwa nasiona, identyfikujące dwie różne formy życia i natury. Pszenica i kąkol.
4. Ziarno tara jest wtargnięciem, ale pozwala się mu rosnać obok pszenicy aż do żniwa, dla dobra pszenicy, aż pszenica będzie wystarczająco dojrzała, aby wytrzymać oddzielenie. Czy brzmi to znajomo? Bóg pozwolił wężowi wnieść życie, aby zmieszał rzekę życia. Mamy więc dwa nasiona. W porządku.
5. Następnie mamy Separację, która zawsze wywołuje działania wojenne.
6. Ma nastąpić wiązanie i łączenie tego kąkolu.
7. Kąkol jest przeznaczony na spalenie.
8. Pszenicę należy zebrać, ale nie wiązać, i umieścić w magazynie właściciela.

Zauważmy, że dwa nasiona mogą rosnać obok siebie aż do czasu żniwa. Następnie ma nastąpić rozdzielenie. Najpierw nastąpi zebranie nasienia, które zasiał wróg. Kąkol zacznie się gromadzić jako pierwszy.

Jezus używa słowa "deo" w opisie tego wiązania. Słowo to w rzeczywistości oznacza "**związać poprzez nałożenie zobowiązania**". Omówiłem to już wcześniej. To wiązanie jest potrzebne, aby kontrolować zgromadzenie kąkolu. Ponieważ jeśli wymkniesz się spod ich kontroli, nie chcą cię w kościele. Sprawiają więc, że czujesz się niemile widziany.

A poddając ludzi "**obowiązkowi lub wiążąc ich strachem**", odciąga ich od skupienia się na Słowie i kieruje ich w stronę organizacji. Widzimy więc z tej przypowieści, że organizacja wiąże ludzi, powstrzymując ich od poszukiwania więcej światła niż to, które jest dostępne w ich kościele. Odbywa się to poprzez programy.

Przyjrzyj się każdemu dużemu kościołowi, a zobaczysz, że ludzie nie zadowolają się przychodzeniem i słuchaniem kazań pastora, ale znajdziesz w nich wiele programów. Im większa kongregacja, tym więcej programów, aby ludzie byli zadowoleni.

I wiesz co? Im większa kongregacja, tym lepsza muzyka.

Nie twierdę, że twoja muzyka jest zła. Uwielbiam twoją muzykę.

I jest odtwarzana na całym świecie. Poszedłem do kościoła w Peru i odtwarzali taśmę, którą zrobili, grając w nabożeństwach.

OK, więc chcę powiedzieć, że to rozrywka. OK, zamiast tego słowa.

Po związaniu kąkolu Jezus mówi nam, że jest on następnie umieszczany w wiązках. Używając słowa wiązka, Jezus mówi nam, że istnieje pewna cecha dotycząca wiązania razem.

Chociaż słowo oznaczające wiązkę jest słowem, które może oznaczać "wiązanie", Jezus użył dwóch różnych słów opisujących proces, który ma mieć miejsce.

Mówi, że żniwiarze związa je w wiązki. Nigdy nie powiedział, że w jedną wiązkę, ale w wiązki. Liczba mnoga. W ten sposób widzimy, że słowo "wiązki" dodatkowo określa proces, przez który musi przejść kąkol, zanim będzie gotowy do spalenia. Są one najpierw wiązane, a następnie wiązane.

Użycie liczby mnogiej mówi nam, że będzie wiele różnych wiązek, tak jak widzimy, że istnieje wiele różnych denominacji. Są one zbierane jako pierwsze.

To zgromadzenie mogłoby sugerować bardzo luźne spotkanie, ale dodając słowo "wiązka" w celu dalszego zdefiniowania procesu wiązania, Jezus pokazuje nam "formę i symetrię" oraz "cel", które będą zaangażowane w sposób, w jaki zostaną przedstawione do spalenia.

Wiązka to nie tylko zbiór patyków rzuconych razem w dowolnym kierunku. Ale wiązka sugeruje nam, że wszystkie kąkole w każdej wiązce będą ustawione razem, wszystkie w tym samym kierunku, wszystkie tej samej wartości, miary lub celu.

Innymi słowy, bierzesz patyki o podobnym charakterze. W porządku, lub jak mówi

Biblia, każde ziarno według swego rodzaju. Dobrze. Bierzesz patyki, które są długie, mniej więcej tak szerokie, takie lub takie okrągłe i składasz je razem. Następnie bierzesz większe patyki. Bierzesz mniejsze patyki. Możesz podejść tutaj, a ja mogę mieć stos wykałaczek, a ja dam ci gumkę i będziesz w stanie związać je wokół wykałaczek. Prawda? Gdybym miał tutaj talerz pełen nasion i dałbym ci gumkę, czy myślisz, że mógłbyś związać nasiona razem? Nie. Widzisz, więc to jest dokładnie to, co on tutaj mówi.

Ich połączenie w wiązki lub (zgromadzenie) sprawi, że będą "bardziej wydajnym środkiem", za pomocą którego można je wszystkie spalić. Ponieważ wystarczy wziąć jedną wiązkę na raz i ma ich wszystkich. Weź katolików, wrzuć ich do ognia. Weź presbiterian, wrzuć ich do ognia. Weź luteranów, wrzuć ich do ognia. Weź baptystów, włóż ich do ognia. Wszyscy są związani tymi samymi doktrynami, wyznaniem wiary i wszystkim innym. W porządku? Ale nie możesz tego zrobić ze słowem, ponieważ jest ono zlepkiem nasion. Prawda?

Widzimy więc, że organizacja jest środkiem, za pomocą którego kątół jest gromadzony i zbierany razem. Kościół jest najpierw związany fałszywym słowem, a następnie organizując się wokół tego fałszywego słowa, gromadzi ludzi w bardziej wydajne i korzystne środki, dzięki którym cała grupa może zostać przygotowana na spalenie.

W ten sposób, gdy zawładną umysłami ludzi poprzez strach lub organizację, powodują, że ludzie otrzymują w swoich umysłach pewną ocenę lub pewną ocenę, a tą oceną lub oceną jest denominacja.

Innymi słowy, jeśli nie wierzysz w Paruzję, nie jesteś mile widziany w naszym kościele. Cóż, nigdy tego nie powiedziałem, ale byłem w kościołach, w których jeśli nie mieszkasz w promieniu 50 mil od tego kościoła, nie uda ci się. Oni myślą.

Powinniśmy zatem wyraźnie widzieć, że Fałszywy Krzew Winny jest zorganizowanym kościołem. Organizacja jest tym, co ich łączy. Jeśli tak jest, to jednym z głównych atrybutów fałszywego krzewu winnego będzie jego zdolność do organizowania się w liczbach, a tym samym wykorzystywania wydajności do głoszenia fałszywej Ewangelii.

Wiązka nie reprezentuje luźnej organizacji, ale taką, która ma strukturę i symetrię. Jak wspomniałem wcześniej, wszystkie zmiernają w tym samym kierunku. Nie umieszcza się jednego w ten sposób, drugiego w ten, a trzeciego w ten. To nie

jest wiązka, to jest stos. W porządku? Wiązka to wiązka, którą można związać i spalić.

Każdy patyk zmierza w tym samym kierunku, są tam w tym samym celu i muszą być zgodne z pewnym standardem, aby zmieścić się w wiązce. Zobaczmy teraz, czy nie jest to dokładnie ten obraz, o którym mówi sam Jezus w odniesieniu do dwóch nasion.

Strach nie pochodzi od Boga. Paweł powiedział w **2 Tymoteusza 1: 7** *Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy, miłości i zdrowego umysłu.* Widzimy więc, że strach pokazuje, że nie mamy zdrowego umysłu.

W paragrafie **118 Lean not to Thy Own Understanding 65-0120**, brat Branham powiedział: *Wiecie, Biblia mówi, że można wierzyć w kłamstwo i być przez nie potępionym. Widzisz? To jest dokładnie prawda.*

Bez względu na to, co mówi Słowo Boże, skłaniają się ku własnemu zrozumieniu. Opierają się na nim; wierzą w nie; myślą, że to Prawda.

Możesz wierzyć w kłamstwo w kółko i w kółko, aż stanie się dla ciebie prawdą. To prawda. Ale skąd mamy wiedzieć, czy to prawda, czy nie?

Ilu kiedykolwiek opowiadało historię o rybie? O mój Boże, ta ryba była taka duża. Następnym razem opowiesz, że jest taka duża. Następnym razem, gdy to powiesz, ta ryba była taka duża. Możesz wierzyć w kłamstwo w kółko i w kółko, aż w końcu uwierzysz, że to prawda.

Podobnie jak kobieta, która oskarżyła o to mężczyznę, myślę, że około 30 lat temu, ale nie jestem pewien. Może 20, może 10. Nie jestem pewien. I widziałam go, [kobieta powiedziała] byliśmy w Bergdorf's i zabrał mnie do pokoju z bielizną i tym podobne. A potem był o tym film w 1990 roku. To było dokładnie to samo. Kobieta mówi, że tak, zabrał ją do Bergdorf's i do szafy z bielizną i tam ją zgwałcił. Więc to po prostu głupota. Ludzie nie mają rozumu. Wierzą, że bezbożne prawdy są ustalone. A ty mówisz, że to musi być prawda, bo on miał trzy żony. To znaczy, spójrzmy prawdzie w oczy, był Playboyem. Więc to musi być prawda. I słuchaj, zgadzam się, kiedy powiedział, że nie jest w moim typie. Chodzi mi o to, że są pewne typy, które lubisz i pewne typy, których nie lubisz. A dla mężczyzny, który to powiedział, o tak, to po prostu pokazuje, jaka jest osoba.

Cóż, słuchaj, po prostu nie wierz we wszystko, co słyszysz, OK? Zwłaszcza w

tych czasach, ponieważ mówię ci, nie będzie wyborów w 2024 roku. Jeśli tak, to będą gorsze niż w 2020 roku. A 2020 był gorszy niż 2016, a w 2016 trzeba było próbować oszukiwać. W 2020 roku dostali swojego człowieka. Nie sądzisz, że w 2024 roku znów będą oszukiwać? Chodzi mi o to, że cała ta sprawa jest skorumpowana, cała ta sprawa jest sfałszowana. Brat Branham powiedział, że ja już nawet nie głosuję, ponieważ oni wiedzą, kto wejdzie.

Bóg udowodnił, że jest to Prawda, ponieważ jest to w Jego Słowie i On to potwierdza. On dokonuje Jego własnej interpretacji. Jak oni do tego dochodzą?

Robią to poprzez swoją kulturę, wykształcenie, rozumienie stopnia doktora i tak dalej, że pochodzą z pewnego seminarium i nauczyli się tych rzeczy.

Nie chcę wchodzić w politykę. Trump jest tak samo zły jak reszta. OK, oni wszyscy są po prostu... Ale powiem tak. Bolsonaro z Brazylii został oskarżony o powstanie. Oskarżony i grupa ludzi wokół niego oskarżona o powstanie. Bo wiesz, co powiedzieli? Hej, głosy były błędne. Maszyny nas oszukały. Czy Hillary nie zrobiła tego samego? Dlaczego nie jest prześladowana?

Dlaczego wtedy nie było Ala Gore'a? Pamiętasz te małe pogawędki czy coś w tym stylu? Więc są w porządku. Mogą mówić, co chcą. Mogą powiedzieć, że Trump był nielegalnie przez cztery lata, a Hillary wciąż to mówi, a jednak to źle, że powiedział, że zostałem oszukany. Widzisz, on był, cała sprawa jest sfałszowana i cały naród jest sfałszowany i idzie do piekła.

I chcę się stąd wydostać, zanim to się stanie, OK? Ale robią to przez swoją kulturę. Używają tej samej taktyki w Brazylii, aby zabrać byłego prezydenta Bolsonaro. Odmówili mu nawet paszportu na wyjazd z kraju. Chcą go ukrzyżować. Chcą wbić go w ziemię i zrobić wszystko to, co robią z Trumpem. Wkrótce zobaczysz go również z 91 aktami oskarżenia, ponieważ ci ludzie nie myślą inaczej. Mają ten sam podręcznik.

To jak NFL. Wszystko jest oskryptowane. Teraz nie każda osoba jest oskryptowana, ale wielcy faceci są. Mam na myśli tych, którzy zarabiają 50 milionów dolarów rocznie lub więcej. Wszystko, co muszą zrobić, to powiedzieć, że jeśli chcesz kontynuować swoją pensję, niektórzy ludzie upadną, a następnie wpadną na siebie, więc będziesz miał czysty żagiel. Więc po prostu złap piłkę, aby wejść, ale potem upadnij na linię 2 metrów, aby się nie przewrócić, ponieważ chcemy utrzymać spread punktowy, ponieważ Vegas prowadzi teraz piłkę nożną.

Chcemy więc utrzymać rozrzut punktowy w granicach trzech lub siedmiu punktów i uczynić go interesującym. To wszyscy ludzie, którzy oglądają rzymskich gladiatorów, myśląc, że naprawdę coś robią, a tak nie jest. To wszystko to farsa. Dlatego powiedziałem o futbolu zawodowym. Widziałem te rzeczy, kiedy w nim grałem. Jak źle stało się teraz.

To 50 lat później. Równie dobrze można oglądać gównianą strzelaninę lub pójść do kasyna i oglądać hazard, bo to wszystko, co robią, w porządku?

Chodzi mi o sprawę Pete'a Rose'a, w której został przyłapany na hazardzie, cóż, teraz wszyscy to robią i mogą głosować w innych grach. Mówią, że po prostu na własną rękę. Ale ilu sędziów jest w to zaangażowanych? Widzimy sędziów zajmujących się biegaczem lub wchodzących mu w drogę. Biegacz biegnie w tę stronę, a on biegnie w tę stronę. Biegacz zmienia kierunek, biegnie z powrotem.

Wchodzą im w drogę. Widziałem ludzi potkniętych przez sędziów kładących się na ziemi tuż przed tym, jak facet do nich dotarł i ich potknął, i po prostu różne głupie rzeczy, których nie zobaczyłbyś nawet w licealnym meczu piłki nożnej. Widać to wśród profesjonalistów. Po co płacić pieniądze za oglądanie czegoś tak absurdalnego? Więc teraz przepraszam, że odchodzę od tego tematu, ale wszędzie widzę korupcję. Tylko w szkołach, w medycynie, w polityce, w kościołach, wszędzie.

Ponieważ Bóg nie używa strachu, powiedział "nie bój się". Za każdym razem, gdy Anioł Pański przychodził do człowieka, pierwsze słowa z Jego ust brzmiały: "Nie bój się! Przyszedłem bowiem od Obecności Pana".

W 1 Jana 4:18 czytamy również, że *doskonała lub dojrzała miłość wyrzuca strach, ponieważ strach ma związek z karą.*

Strach powoduje szkody, ponieważ gdy dana osoba się boi, staje się związana swoimi lękami.

Ile razy widziałeś osobę, która nagle zostaje zatrzymana? Dlaczego po prostu nie zabiorą jej broni? Dlaczego nie zrobią czegoś zamiast tego? Dlaczego nie rzucają w sprawcę długopisem, torebką czy czymkolwiek innym? Ale nie, wysiądź z samochodu.

Czytamy w **1 Jana 4**. *Ta doskonała lub dojrzała Miłość wyrzuci strach, ponieważ strach ma karę.*

Ma to związek z zamrożeniem i krystalizacją myślenia. Józef zaczął się obawiać,

że Maryja nie była wierna, więc Bóg posłał swojego Anioła, aby powiedział mu, żeby nie bał się wziąć Maryi za żonę.

Achab był tak przerażony, że Jezebel musiała mu powiedzieć, by się uspokoił.

Co tutaj zrobił strach? Sprawił, że Józef zwątpił i przestał postępować zgodnie z Bożym planem dotyczącym jego życia.

Wtedy, gdy przestają chodzić w Świetle, tak jak On jest w Świetle, Życie gaśnie, a oni wysychają i stają się jak łupiny, które wiatr rozwiewa.

Jana 8:12 *Wtedy Jezus ponownie przemówił do nich, mówiąc: Ja jestem światłością świata; kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światło życia.*

Jana 1:4 *W Nim było życie, a życie było światłością ludzi.*

Człowiek, który może zapalić Światło 63-1229M 74 *Tak więc życie jest tylko przez Słowo Boże, które się objawiło. Życie przychodzi tylko przez Słowo Boże, które się objawia.*

Tak długo, jak jest to tylko w Księdze, nadal może być kwestionowane; ale kiedy się objawia, wtedy widzisz produkt tego, o czym mówił, że się objawia; wtedy jest to Światło na Słowo. Widzisz?

Więc znowu, kiedy widzisz słowo manifestujące się wokół ciebie, jest to światło na tym [brat Brian podnosi Biblię]. W porządku

*To właśnie przynosi ... **Słowo tak powiedziało, a kiedy to się stanie, jest to Życie w Świetle, Światło przynoszące Życie. Światło przynosi życie. Zasiej pszenicę tutaj, a ona ...***

Umieść je w piwnicy, przykryj i nigdy nic nie urodzi, bo nie może; nie ma tam światła. Ale gdy tylko padnie na nie światło, wtedy ożyje, jeśli jest kiełkującym nasieniem.

To samo dzieje się w Słowie. Widzisz, Słowo jest Bogiem, a kiedy uderza w nie Światło, ponownie ożywia Słowo. Zawsze tak było w każdym wieku.

Jak inaczej moglibyśmy się z Nim zmanifestować? On jest Słowem. Musimy więc stać się doskonałym odbiciem tego samego Słowa, aby manifestować się tak, jak On się manifestuje.

"W Nim BYŁO życie, a życie było światłością ludzi". Zauważ, że powiedział: *"Życie jest światłością ludzi*, Jego Życie jest Jego Światłem lub Słowem.

Jeśli On jest naszym Życiem, to nasze Życie musi pochodzić z Jego Słowa. Kiedy więc Jego Słowo się objawi, nasze Życie również musi zmanifestować to samo.

Wtedy, jak powiedział Paweł, to nie nasze życie, ale Jego Życie w nas się objawia. Jezus powiedział: *"Moje słowa są Duchem i są życiem"*. Więc co się manifestuje? Może to być tylko Jego Słowo.

A gdzie tu pasuje strach? Wcale nie. Strach nie ma miejsca w królestwie Bożym. Ale strach jest jedną z głównych zasad, które są ustanowione, aby utrzymać i utrzymać dużą grupę ludzi.

Na zakończenie, która godzina? OK, po prostu lubię to mówić.

Pewnego ranka obudziłem się we śnie. To był zupełnie inny rodzaj snu. Byłem po drugiej stronie, byłem z Dawidem. David wskazał na swoich synów. Wszyscy stali prawie jak na wybiegu lub jak na scenie. Były różne poziomy, a każdy poziom oznaczał inny rok.

I wiesz, ponieważ David miał około 300 dzieci w ciągu jednego roku, a oni byli ze swoimi małżonkami. Nie widziałem tam ich dzieci, ponieważ ich dzieci były na jednym z niższych poziomów. OK. Ale widziałem tam jego synów.

A potem zobaczyłem po lewej stronie najmłodszego syna Dawida i jego żonę. Potem spojrzałem na Dawida, który był młody i miał tylko jedną żonę.

Spojrzałem na niego, a on nie miał korony na głowie, nie miał laski w ręku, nie miał tronu. Był po prostu bratem. Po prostu bratem. I Pan pokazał mi, że kiedy przejdziemy na drugą stronę, nie będziemy mieli hierarchii. Nie będziemy mieli wielkich ja i małych ty.

Eliasz będzie twoim bratem. Mojżesz będzie twoim bratem. Bóg powiedział: "Jestem, który jestem". I oczekuje, że będziemy tacy, jacy jesteśmy. Nie tym, kim ktoś inny chce, abyśmy byli. Oczekuje, że będziesz taki, jaki jesteś. Więc jeśli masz różnice, to co z tego?

Nie to jest najważniejsze. Najważniejszy jest On. Mamy tego samego Ojca. Mógłbym to pokazać i zrobię to w przyszłym tygodniu. Zrobię tylko mały podgląd. Dlaczego oni wszyscy tam są? Ponieważ Bóg je tam umieścił.

Oni sami się tam nie znaleźli, powiedział. Spojrzałem na Izrael i to nie z powodu jego wielkości czy siły. Powiedział, że was kocham. Powiedział: "To dlatego, że was wybrałem".

Bóg nas wybrał. Spójrz na List do Hebrajczyków 11. Przeczytaj cały werset. Przez wiarę, przez objawienie, Abel złożył Bogu ofiarę doskonalszą niż Kain.

Przez objawienie. Skąd je miał? Od Boga, przez Boga, objawiając Ablowi. Nie jest to coś, na co sam sobie zapracował, nie było to to, jak duże są jego mięśnie, nie było to to, jakie osiągnięcia osiągnął w życiu. Tak jak ja mogę to zrobić. Mam listę rzeczy do zrobienia. Zamierzam zrobić to, to i to.

Nie, zapomnij o liście rzeczy do zrobienia. Bądź zadowolony, powiedział apostoł Paweł, na jakimkolwiek etapie jesteś, bądź zadowolony. I tak postrzegałem Davida jako zwykłego brata. Widziałem jego synów jako braci. Widziałem tam jego najmłodszego syna. On jest po prostu bratem. Bez wielkiej pompy, bez wielkiej ceremonii. Oni są braćmi. To nie jest to, co my, jak w świecie lekkoatletycznym, cóż, jeśli ćwiczę tak dużo i mogę tak bardzo napompować mięśnie, a to nie ma z tym nic wspólnego. Jesteś tym, kim jesteś, dzięki łasce Boga. Jesteś tym, kim jesteś. Nie denerwuj się, jeśli ktoś jest inny. Oni powinni być inni.

Lilia nie jest jak róża. Róża nie jest jak smocza lilia.

To znaczy, wszystkie są różne. Gdybyśmy pozwolili naszej tylnej trawie rosnąć tutaj, mielibyśmy lilie i fioletowe kwiaty. Nawet nie wiem, jak się nazywają.

W rzeczywistości jest to chwast, ale ma piękny kwiat. Rosną tam różne rodzaje kwiatów. Jest ich może 10-12 gatunków. Są różne, ale piękne. Ty też jesteś piękna. Tak, jesteś. Więc to jest Bóg. Bóg. Bóg. Bóg. Bóg. On cię tam umieści, ponieważ wybrał cię przed założeniem świata. Nie chodzi o twoje wysiłki. Nie chodzi o to, jak bardzo potrafisz się modlić. Nie chodzi o to, jak dobrą osobą możesz być.

Chociaż powinno to być automatyczne, ponieważ jak powiedział brat Branham, mogę robić cokolwiek chcę, ale chcę tylko podobać się Chrystusowi. Więc zrelaksujcie się ludzie. Przed nami jeszcze podróż. To może być tej wiosny. Nie wiem. Z pewnością myślę, że będzie to przed jakimikolwiek wyborami, ponieważ myślę, że będzie tak wiele chaosu, a my nie będziemy tutaj dla chaosu. Nadchodzą prześladowania, ale nas tu nie będzie.

Więc po prostu dziękuj Bogu, po prostu kochaj Go każdego dnia i po prostu pragnij, tak jak brat Don, zanim odszedł. Rozpakowywał się około pięciu lat, tak, co najmniej cztery lub pięć, jak sądzę. Może nawet 7 lat. Rozpakowywał, rozpakowywał, pozbywał się rzeczy, sprzedawał rzeczy. Po prostu próbował ci to ułatwić. Myślę, że nie musiałeś robić tego sam. To właśnie powinniśmy robić. Nie ile możemy dostać, ale czego możemy się pozbyć i po prostu rozpakować wszystko, co nas trzyma?

Módlmy się więc.

Jezu, Panie, przychodzimy przed Ciebie w drogocennym Imieniu, Twoim Imieniu, Ojczy, które było w Twoim Synu, ponieważ Jezus przyszedł w imieniu swojego Ojca. Prosimy Cię, Panie, abyś pomógł nam się rozpakować, pomógł nam przygotować się, Panie, do powrotu do domu i pomógł nam się zrelaksować, ponieważ Ty masz wszystko pod kontrolą.

Modlimy się w Imię Jezusa. Amen.